

Po drugiej przerwie na mecze drużyn narodowych przychodzi drugi sezonowy maraton. Tym razem jednak Giallorossich czeka o wiele trudniejsze zadanie niż we wrześniu i na początku października. Prologiem maratonu będzie sobotnie spotkanie z Empoli. Giallorossi muszą zacząć serię meczów zwycięstwem, z kolei goście spróbują pokusić się o niespodziankę, a przynajmniej powtórzyć wynik z poprzedniego sezonu.

W styczniu, na początku drugiej rundy sezonu, Empoli wywiozło bowiem punkt z Rzymu. Romę uratowało trafienie Maicon, po zmianie stron. Niełatwo było również kilka dni później, gdy w meczu 1/8 Coppa Italia, rozgrywanym w Rzymie, potrzebna była dogrywka. Po 90 minutach było również 1-1, a zwycięskiego gola zdobył w dodatkowym czasie gry De Rossi. Zacięty był też pierwszy mecz drużyn w poprzednim sezonie. W Toskanii Roma wygrała 1-0, a bramkę zapisano na konto golkipera gospodarzy, Sepe. Remis z poprzedniego sezonu na Olimpico był dopiero drugim w historii wyjazdów Empoli do Rzymu. Roma bowiem wygrała pozostałych osiem meczów. Ogółem zespoły spotykały się ze sobą w Serie A 20 razy. 13 z tych meczów wygrali Giallorossi, 4 kończyły się podziałem punktów, a 3-krotnie lepsi byli Azzurri.

Dla Romy powtórzenie wyniku z Olimpico z poprzedniego sezonu byłoby porażką. Przed zespołem Garcii bardzo ciężkie trzy tygodnie, które, zdaniem wielu ekspertów, pokażą z jakiej gliny ulepiona jest Roma. Zespół Giallorossich czekają dwa pojedynki z Bayerem Leverkusen w Lidze Mistrzów, które mogą zdecydować już teraz o wyjściu z grupy. Drużyna Garcii zmierzy się też z trójką drużyn, która zajmuje obecnie miejsca na podium. Giallorossich czekają wyjazdy na mecze z Interem i Fiorentiną oraz derby, które zakończą maraton. Przed drużyną zatem nie lada wyzwanie, a całą grę trzeba zacząć od kompletu punktów. Wygrana z Empoli jest bardzo ważna dla tabeli. W bezpośrednich meczach mierzą się bowiem w tej serii spotkań Napoli z Fiorentiną i Inter z Juventusem, zatem można zyskać co najmniej nad dwójką ze wspomnianych drużyn. Dodatkowo Lazio czeka wyjazd do Reggio Emilia, na mecz z Sassuolo, stąd zespół Garcii może awansować po tej kolejce nawet na drugie miejsce. Pozycję, która jest, według wypowiedzi Garcii i kierownictwa, celem minimum na ten sezon. Nikt bowiem nie chce zapeszać i wypowiedzieć słowa „scudetto”. Zdaniem wielu ekspertów, słaby start Juventus stawia Romę w roli głównego faworyta do tytułu.

Aby osiągnąć cel Giallorossi muszą zacząć punktować regularnie. Jak na razie drużynie udało się wygrać dwukrotnie dwa mecze ligowe z rzędu, w tym przed przerwą na reprezentacje. W ostatnich dwóch seriach spotkań Giallorossi pokonali 4-2 Palermo i 5-1 Carpi. Zespół znalazł przede wszystkim sposób na forsowanie

defensyw rywali, z czym miał problemy na początku sezonu. Słabo wygląda za to nadal postawa defensywy. W tym sezonie Roma nie straciła bramki tylko w pojedynku z Frosinone, a oficjalnych meczów mieliśmy już dziewięć. Giallorossi tracą gole od sześciu spotkań, a w ostatnich pięciu stracili ich aż dziewięć. Trzy razy do siatki Szczęsnego trafiło, skazane na pożarcie, BATE Borysów. Po dwa razy trafiało Sassuolo, Palermo i Sampdoria. Jednego gola strzeliło Carpi, ale beniaminek nie wykorzystał karnego i miał też inne sytuacje. Równowaga między defensywą i ofensywą to to, nad czym musi pracować zespół Garcii. Są też oczywiście inne elementy, na czele ze stałymi fragmentami.

Problemy z ofensywą ma z kolei Empoli. Zespół Giampaolo zdobył do tej pory tylko siedem goli w siedmiu meczach, co pozwoliło ugrać jak na razie siedem punktów. Dziś taka zdobycz daje bezpieczne, szesnaste miejsce, choć z taką grą do końca sezonu może być trudno o utrzymanie. A to właśnie pozostanie w Serie A jest celem numer jeden Azzurrich. Zespół z Toskanii rozpoczął sezon od trzech porażek. Najpierw Empoli odpadło w rundzie wstępnej Pucharu Włoch, przegrywając z drugoligową Vicenzą. Liga zaczęła się od domowego 1-3 z Chievo i wyjazdowego 1-2 z Milanem. Pierwszy punkt udało się ugrać w trzeciej serii spotkań. Podopieczni Giampaolo zdołali zremisować przed własną publicznością z Napoli. W czwartej kolejce udało się wreszcie wygrać. Azzurri pokonali na wyjeździe Udinese. Później przyszły ponownie porażki, u siebie z Atalantą i na wyjeździe z Frosinone. Po sześciu kolejkach Empoli zajmowało miejsce w strefie spadkowej. Z niej wydostało się po ostatniej serii spotkań, dzięki wygranej z niepokonanym do tamtej pory Sassuolo. Zwycięskiego gola zdobył w końcówce Maccarone.

36-latek jest w tym sezonie jednym z nielicznych jasnych punktów drużyny, obok Riccardo Saponary, który strzelił trzy z siedmiu bramek zespołu. 23-latek wrócił z Milanu i został wykupiony latem z tego klubu, zgodnie z wcześniejszą umową między stronami. Dziś wydaje się najlepszym transferem w zespole, który latem bez wątplenia się osłabił. Za trenerem Sarriem do Napoli udali się boczny obrońca Hysaj i reżyser gry, Valdiferri. Do Juventusu wrócił Rugani. Po wzmocnienia sięgnięto m.in. do Romy, skąd przybył Łukasz Skorupski (zmienił Sepe, który również rozstał się z klubem) i Leandro Paredes. Polski bramkarz wystąpił do tej pory we wszystkich meczach, w pełnym wymiarze czasowym. Argentyńczyk z kolei zagrał w czterech spotkaniach, ale tylko raz wybiegł w wyjściowym składzie. Strzelił też gola w wygranym 2-1 meczu z Udinese.

Forma Romy:

04.10.2015, 7 kolejka Serie A: Palermo – ROMA **2-4** (Pjanic, Florenzi, Gervinho **x2**)

29.09.2015, 2 kolejka CL: Bate – ROMA 3-2 (Gervinho, Torosidis)

26.09.2015, 6 kolejka Serie A: ROMA – Carpi **5-1** (Manolas, Pjanic, Gervinho, Salah, Digne)

23.09.2015, 5 kolejka Serie A: Sampdoria – ROMA 2-1 (Salah)

20.09.2015, 4 kolejka Serie A: ROMA – Sassuolo 2-2 (Totti, Salah)

Forma Empoli:

04.10.2015, 7 kolejka Serie A: EMPOLI – Sassuolo **1-0** (Maccarone)

28.09.2015, 6 kolejka Serie A: Frosinone – EMPOLI 2-0

24.09.2015, 5 kolejka Serie A: EMPOLI – Atalanta 0-1

19.09.2015, 4 kolejka Serie A: Udinese – EMPOLI **1-2** (Paredes, Maccarone)

13.09.2015, 3 kolejka Serie A: EMPOLI – Napoli 2-2 (Saponara, Pucciarelli)

W przeciwieństwie do pierwszej przerwy na mecze drużyn narodowych, tym razem Rudi Garcia może być w pełni zadowolony. Wszyscy gracze wrócili zdrowi ze zmagania reprezentacji, a dodatkowo Francuz odzyskał w tym czasie kontuzjowanych Ruedigera i Dzeko. Bośniak nie zagrał w meczach swojej kadry i powoli wraca do pełni formy. W meczu z Empoli prawdopodobnie nie wystąpi od pierwszej minuty, jeśli w ogóle pojawi się na boisku. Rudi Garcia oszczędzi raczej gracza na zbliżający się pojedynek z Bayerem. Z tego względu zresztą może też dojść do innych przetasowań w składzie. Zdaniem mediów odpoczynek otrzyma Pjanic lub Nainggolan czyli dwójka graczy najmocniej eksploatowanych od początku sezonu. Niewykluczone, że Garcia ustawi Florenziego wyżej, tak jak w meczu z Palermo, a na prawej obronie zagra Maicon. To pozwoli przechodzić drużynie z ustawienia 4-3-3 do 4-2-2, co widzieliśmy na Sycylii. Do środka pomocy wróci De Rossi. Partnerem Manolasa zostanie Ruediger lub Castan, co potwierdził na konferencji prasowej Garcia. Na lewej obronie trener oszczędzi być może, przed kolejnymi meczami, Digne.

Przypuszczalny skład Romy:

Szczęśny

Maicon Manolas Ruediger Torosidis

Florenzi De Rossi Pjanic Falque

Salah Gervinho

Kontuzjowani: Strootman, Capradossi, Totti, Keita

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: De Rossi

Poza kadrą: Cole

Przypuszczalny skład Empoli:

Skorupski

Laurini Tonelli Costa Rui

Maiello Diousse Paredes

Krunic

Pucciarelli Maccarone

Kontuzjowani: Mchedlidze, Dermaku, Croce

Zawieszeni: Zieliński, Saponara

Zagrożeni zawieszeniem: De Rossi

Przedmeczowe ciekawostki:

- Spotkanie poprowadzi **Piero Giacomelli**, arbiter niekoniecznie szczęśliwy dla Giallorossich. Choć zespół Romy nie przegrał żadnego spotkania prowadzonego

przez Giacomellego, to wrażenia nie robią na pewno jedno zwycięstwo i dwa remisy, w ostatnich dwóch meczach. Najpierw Giallorossi zremisowali 1-1 z Sassuolo, a w poprzednim sezonie, w ostatnim meczu sędziowanym przez tego arbitra, podzielili się punktami z Parmą (0-0). Bilans Empoli to cztery wygrane, trzy remisy i cztery porażki,

- Roma wygrała po raz ostatni siebie w Serie A z Empoli siedem lat temu, gdy gole zdobywali jeszcze Tonetto i Panucci,

- najwięcej goli w pojedynku drużyn w Rzymie padło w sezonie 1997/1998. Mecz zakończył się rezultatem 4-3, a na ławce Empoli siedział Luciano Spalletti,

- Roma jest niepokonana w tym sezonie na Stadio Olimpico. Giallorossi pokonali Juventus i Carpi oraz zremisowali z Sassuolo i Barceloną,

- 20 – od tyłu oficjalnych pojedynków zespół Garcii zdobywa przynajmniej jednego gola,

- Marco Giampaolo mierzył się z Romą siedem razy i nigdy w tych pojedynkach nie padł remis.

Ostatnie pojedynki zespołów:

31.01.2015 ROMA – Empoli 1-1 (Maicon - Maccarone)

20.01.2015 ROMA – Empoli 2-1 (Iturbe, De Rossi - Verdi)*

13.09.2014 Empoli – ROMA 0-1 (Sepe - samobójczy)

22.03.2008 ROMA – Empoli 2-1 (Panucci, Tonetto – Giovinco)

04.11.2007 Empoli – ROMA 2-2 (Giuly, Brighi – Vanucchi, Giovinco)

* Coppa Italia

Autor: abruzzi